

NOWINY RZESZOWSKIE

Rzeszów, 16 stycznia 1961 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nr 13 (3607)

Wyd. A

Nakład 66.467

WKKP podsumowała całoroczną działalność

14 bm. odbyło się w Rzeszowie plenarne posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej poświęcone omówieniu jej działalności w 1960 roku. Plenum oprócz członków WKKP zgromadziło przewodniczących powiatowych i miejskich komisji kontroli partyjnej z całego województwa. Na obrady przybył także członek KC PZPR, I sekretarz KW PZPR Władysław Kruczek oraz przedstawiciele CKKP tow. Kowalski i Stańczyk.

Po zagajeniu plenum przez przewodniczącego WKKP tow. Pawła Karpa, referat sprawozdawczy wygłosił tow. Nabożny. Z przemówienia jego wynika, iż organizacja partyjna w województwie rzeszowskim

skupia obecnie w swoich szeregach 52.929 osób, w tym 43.711 członków i 9.218 kandydatów partii. W roku 1960 w poczet kandydatów PZPR przyjęto w naszym województwie 8.628 osób, a więc 50 proc. więcej niż w roku 1959. Wśród nowo przyjętych jest 4.009 robotników i 1.763 chłopów. WKKP ukarała w tym okresie wydalaniem z partii za nadużycia — 13 osób, za niemoralny tryb życia 7 osób, za rozrabiactwo — 3, za łamanie dyscypliny państwowej i partyjnej — 2, za tłumienie krytyki i klikowość — 1 oraz za dwulicowość i popieranie obcej ideologii — 9 osób. Niezależnie od tego różne kary partyjne stosowały także powiatowe i miejskie Komisje Kontroli Partyjnej. W ciągu 1960 roku WKKP załatwiła 645 różnych spraw spośród 689 jakie do niej napłynęły.

Z Plenum Komitetu Centralnego KPZR

MOSKWA
W sobotę, 14 bm. na Plenum Komitetu Centralnego KPZR toczyła się w dalszym ciągu dyskusja nad problemami rozwoju rolnictwa Związku Radzieckiego. W dyskusji na posiedzeniu sobotnim zabrał głos 13 osób — kierowników obwodowych i krajowych organizacji partyjnych, przewodniczących kolechów, uczonych i rolników. W poniedziałek Plenum kontynuować będzie obrady.

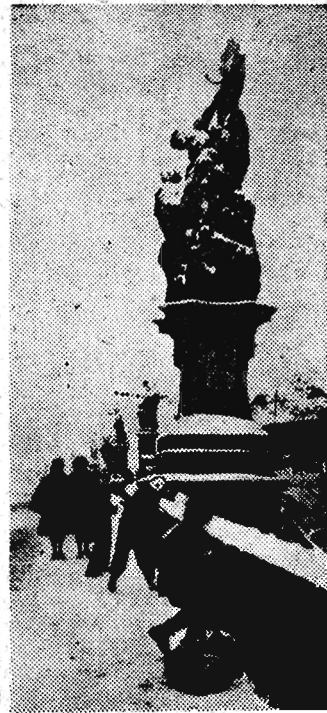
W dyskusji, która się następnie wywiązała, towarzysze dzielili się doświadczeniami ze swojej pracy, oraz wysuwali szereg problemów, jakie winny stać w centrum uwagi komisji kontroli. Szczególny nacisk położono na wychowaw-

cze oddziaływanie komisji, oraz ich wpływ na pracę ideologiczną we wszystkich organizacjach partyjnych. Podnieszono zagadnienie właściwego przygotowywania kandydatów partii do przejścia w poczet członków oraz systematyczną pracę z wszystkimi członkami PZPR.

Tow. Władysław Kruczek podkreślając duży wkład Komisji Kontroli Partyjnej w osiągnięcia rzeszowskiej organizacji PZPR w roku 1960 zwrócił uwagę na konieczność stałej pracy z kadrami, z działaczami partyjnymi, konieczność kształtowania nowej socjalistycznej postawy każdego członka partii.

Mówca położył nacisk na szersze wykorzystywanie w pracy partyjnej krytyki i samokrytyki, walkę z wszelkimi przejawami tłumienia tej krytyki, oraz na szybkie za-

(Ciąg dalszy na str. 2)



Na moście Karola w Pradze...
Fot — CAF

W Rzeszowie odbyła się wojewódzka konferencja Stronnictwa Demokratycznego

W niedzielę, 15 bm. odbyła się w Rzeszowie przedwyborcza wojewódzka konferencja Stronnictwa Demokratycznego. W obradach, którym przewodniczyła przewodnicząca Powiatowego Komitetu SD z Sanoka, dr Zofia

Skolozdro, m. in. udział wzięli: członek prezydium CK SD Zofia Stypulkowska, kierownik zespołu CK SD Henryk Sobański, władze wojewódzkie Stronnictwa i delegaci. W obradach uczestniczył również członek KC PZPR, I sekretarz KW tow. Władysław Kruczek, wiceprezes WK ZSL Franciszek Depa i przewodniczący Prezydium WRN — Franciszek Jaguszyński.

Referat zasadniczy oceniający dotychczasową działalność Stronnictwa w województwie rzeszowskim oraz ustalający zadania przed zbliżającym się VII Kongresem SD i wyborami do Sejmu i rad narodowych — wygłosił sekretarz WK SD mgr Kazimierz Nowakowski. W imieniu KW PZPR, nawiązując do osiągnięć partii i stronnictw politycznych w województwie rzeszowskim, uczestników konferencji powitał I sekretarz KW PZPR w Rzeszowie tow. Władysław Kruczek, który w swym przemówieniu zobrazował dotychczasowy dorobek województwa rzeszowskiego i perspektywy jego rozwoju. Przemówienie powitalne wygłosił również wiceprezes WK ZSL Franciszek Depa.

W drugiej części obrad rozwinęła się ożywiona dyskusja, w której poruszono wiele istotnych problemów. Uczestnicy konferencji wybrali 19 delegatów na VII Kongres Stronnictwa Demokratycznego. (kel)

Przygotowania do IV Kongresu Techników Polskich i współpraca NOT z resortami — tematem narady w URM

WARSZAWA

W Urzędzie Rady Ministrów w Warszawie odbyła się pod przewodnictwem wiceprezesa Rady Ministrów PIOTRA JAROSZEWICZA, konferencja przedstawicieli resortów z kierownictwem Naczelnej Organizacji Technicznej. Wzięli w niej udział przedstawiciele i kierownicy resortów gospodarczych, Komitetu do Spraw Techniki, CRZZ, PAN i innych centralnych instytucji, a ze strony NOT — przedstawiciele zarządu tej organizacji z prezesem mgr inż. B. Rumińskim oraz prezesi stowarzyszeń branżowych.

Spotkanie poświęcone było omówieniu aktualnych przygotowań do IV Kongresu Techników Polskich oraz problemom pogłębiania współpracy stowarzyszeń branżowych NOT z resortami.

Obszerna informacja w tej sprawie przedstawił zebrany prezes NOT — B. Rumiński. Sekretarz generalny NOT — pos. W. Obolewicz przedstawił porady dotyczące nowelizacji uchwały rządu z 1953 r. w sprawie współpracy stowarzyszeń technicznych NOT z resortami gospodarczymi.

Narada podkreśliła konieczność znacznego zacieśnienia współpracy administracji gospodarczej ze stowarzyszeniami NOT, dla stworzenia odpowiednich warunków przy realizacji zadań obecnego etapu budownictwa socjalizmu w naszym kraju.

M/s »Krynica« już w Gdyni — przeładunek skarbów dziś w godzinach rannych

15 bm. w przededniu zawinęła m/s »Krynica« do portu gdynskiego o godz. 15.30 korespondent PAP w Gdańsku połączył się przez Gdynię - Radio ze statkiem wciągającym skarby wawelskie. Informacji udzielił kpt. statku Jan Drączkowski.

Znajdujemy się już w pobliżu brzegów Polski — kilkanaście mil morskich na północ od nasady Półwyspu Helskiego. Zmniejszamy teraz szybkość i wieczorem 15 bm. znajdziemy się na redzie portu gdynskiego. Noc wykorzystamy na załatwienie wszystkich formalności paszportowo-celnych, a rano o godz. 8 przycumujemy przy Dworcu Morskim w Gdyni i rozpoczniemy przeładunek skrzyń ze skarbami ze statku na polską ziemię. Można więc powiedzieć, że ten trudny, odpowiedzialny rejs mamy już za sobą. 4.040 mil morskich z Bostonu do Gdyni. Pokonałszy je

w rekordowym czasie 11 dni. Chciałbym dodać, że w ostatnim naszym rejsie krótszy odcinek z Nowego Jorku do Antwerpii płynęliśmy 13 dni. Najtrudniejsze chwile w tym rejsie przeżywaaliśmy na środkowym Atlantyku, gdzie spotkaliśmy się ze sztormem o sile (Ciąg dalszy na str. 2)

Otwarcie wystawy prac artysty-plastyka Jerzego Sienkiewicza

To wydarzenie jest nam szczególnie bliskie. Wczoraj, tj. w niedzielę, 15 bm. w foyer Państwowego Teatru im. Wandy Siemaszkowej w Rzeszowie otwarta została wystawa prac artysty - plastyka, naszego redakcyjnego kolegi — JERZEGO SIENKIEWICZA. Oficjalnego otwarcia tej interesującej wystawy, na którą składa się ekspozycja około 100 prac — dokonał kierownik Wydziału Kultury WRN Leonard Czeplak. Na uroczystość otwarcia przybyli m. in. przedstawiciel KW PZPR mgr Henryk Paślawski, rzeszowscy plastycy, dziennikarze, aktorzy i zaproszeni goście. Wystawa prac Jerzego Sienkiewicza eksponowana będzie do końca stycznia br. Można ją

zawiedzieć w godzinach wieczornych. Tutaj należy zaznaczyć, że jest to pierwsza w Rzeszowie (od wielu lat), wystawa indywidualna rzeszowskiego artysty plastyka, która zorganizowana została dzięki inicjatywie Wydziału Kultury WRN. Inicjatywie należy przyklasnąć i... czekać na otwarcie następnych wystaw. (J. w.)



Obłożony przez zgłodniałych mieszkańców Vientiane sklep, w którym rozdawany będzie ryż, w ramach pomocy amerykańskiej. W ramach tej własnie „pomocy”, uzbrojone przez USA oddziały gen. Nosavana obróciły w gruzy stolicę Laosu, aby obalić neutralistyczny rząd ks. Souvanny Phoumy. Fot — CAF

Informacje o ostatnich wydarzeniach w Laosie podajemy na str. 2.

Milioner w więzieniu

DELHI
Znany multimilioner hinduski 67-letni Ram Kriszna Dalmia rozpoczął odsiadki w miejscowym więzieniu 2-letniej kary. Na dwa lata więzienia Dalmia skazany został za sprzeniewierzenie 28,5 miliona rupii stanowiących wiaz... cę towarzystwa ubezpieczeniowego, które znajdowało się pod jego kontrolą.

Dziewczyna naszpikowana igłami

TOKIO
Sensacja stolicy Japonii jest 16-letnia dziewczyna „naszpikowana igłami”. Dziewczyna ta nazwiskiem Harue Watanabe przebywała w jednym z miejscowych szpitali, gdzie lekarze zamierzają usunąć z jej ciała około tuzina igieł. Watanabe zgłosiła się sama do szpitala oświadczając lekarzom, że wyciągnęła ze swego ciała już 21 igieł, które w różnych okresach przebiły się przez skórę od wewnątrz. Skierowano ją na prze-

świetlenie, które wykazało, że w ciele Japonki znajduje się jeszcze ponad 10 igieł. Władze szpitalne przypuszczają, że musiała ona je polknąć przynajmniej 10 lat temu i że w późniejszym okresie igły przebijając sobie drogę wychodziły na zewnątrz ciała. Lekarze poinformowali, że stan zdrowia Japonki jest dobry i że gdyby nie to, iż sama poinformowała o znajdujących się w jej ciele igłach, nie wiadomo by o tym, gdyż nie odczuwała żadnych dolegliwości.

Sytuacja w Kongo

- Lumumba odmówił rokowań z Kasavubu i Mobutu
- Zwolennicy legalnego rządu kongijskiego przygotowują demonstracje w Leopoldville
- Napięcie na pograniczu Kivu — Ruanda Urundi

LONDYN

Nadchodzi coraz więcej szczytów piątkowych wydarzeń w Kongo. Premier Lumumba został w piątek na pewien czas uwolniony z więzienia w Thysville. Zaniepokojeni rozwojem sytuacji, a w szczególności nastrojami w Leopoldville i atakiem wojsk wiernych legalnemu rządowi na Prowincję Rów-

nikową, Kasavubu, Mobutu i Bomboko w trybie nagłym udali się do Thysville, aby podjąć rozmowy z Lumumbą i zapewnić sobie jego udział w tzw. konferencji okrągłego stołu, przygotowywanej przez marionetki rządzące w Leopoldville. Lumumba jednakże zdecydował się odmówić przystąpienia do jakichkolwiek rozmów ze zdrajcami narodu kongijskiego i po zdławieniu przez nich rozruchów w garnizonie w Thysville ponownie znalazł się w więzieniu.

Jak donosi agencja France Presse z Leopoldville, Mobutu oświadczył w piątek późnym wieczorem, że „w Thysville przywrócono spokój i Lu (Ciąg dalszy na str. 2)

„Bractwo figlarzy“

Wczoraj, tj. w niedzielę 15 bm. odbyła się w Rzeszowie oficjalna premiera sztuki dla młodzieży M. Siedmiograjowej pt. „Bractwo figlarzy” w wykonaniu nowego rzeszowskiego teatru „Sceny Miniaturowych Aktorów — Bajka”, będącego drugą sceną Teatru Lalki i Aktora „Kacperek” w Rzeszowie. Reżyserem jest aktorka sztuki (napisanej wg A. Domańskiej) „Paziewie króla Zygmunta” Maria Siedmiograjowa. Kostiumy i dekoracje — Jerzy Radwanek. Opracowanie muzyczne — Zbigniew Jęzewski. Od dziś Scena Miniaturowych Aktorów „Bajka” organizuje przedstawienia otwarte „Bractwa figlarzy” dla dzieci i młodzieży. Oczywiście starsi również mile widziani. Przedstawienia będą się odbywały od dziś do czwartku 18 bm. w sali Kolejarza przy pl. Zwycięstwa, a w dnach 20 i 21 w Domu Kultury WSK. Następnie „Bajka” wyjedzie w teren województwa rzeszowskiego. (J.w.)

GIEKAWOSTKA

...I KOT RYSUJE

DNIA

Wśród prac, jakie wystawione zostaną w galerii Foyle'a w Londynie znajdują się rysunki wykonane przez kota. Właściciel tego uzdolnionego kota dr

per twierdzi, że nie jest to pierwszy występ artystyczny jego ulubieńca, lecz najbardziej udany. Zdaniem właściciela, kot „nie powinien być jeszcze świętowany ostatniego ston... wa”.

Cooper twierdzi, że jego pupil wykonał te rysunki bawiąc się obławkami na uwiecznym na sznurku. Dr Cooper

Rada Bezpieczeństwa zakończyła debatę w sprawie agresywnych poczynań Belgii wobec Konga

◆ Projekt rezolucji 3 państw odrzucony
◆ Zorin: problem ten powinien być przedstawiony w Zgromadzeniu Ogólnym NZ

NOWY JORK
W sobotę Rada Bezpieczeństwa NZ kontynuowała dyskusję nad sytuacją w Kongu. Do Rady Bezpieczeństwa wpłynął, jak wiadomo, projekt rezolucji Cejlonu, Libarii i Zjednoczonej Republiki Arabskiej, wzywającej Zgromadzenie Ogólne do stwierdzenia, że Belgia pogwałciła układ w sprawie powiernictwa nad terytorium Ruanda-Urundi, graniczącym z Republiką Kongojską, co znalazło wyraz w wykorzystaniu tego terytorium przez elementy wrogie legalnemu rządowi Lumumby. Wspomniane trzy państwa proponują także wezwanie rządu belgijskiego do natychmiastowego wycofania z Konga całego

belgijskiego personelu wojskowego i paramilitarnego, jak również doradców i techników belgijskich. Projekt rezolucji trzech państw został odrzucony. Za projektem głosowały państwa będące jego autorami, Cejlon, Liberia i Zjednoczona Republika Arabska — oraz Związek Radziecki. Natomiast pozostali 7 członków Rady Bezpieczeństwa wstrzymało się od głosowania. Wiceminister spraw zagranicznych ZSRR Zorin oświadczył, że taki wynik głosowania tym bardziej dowodzi, że cały problem powinien być jeszcze przedyskutowany przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych.

Sytuacja w Kongu

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Mumba znajduje się w więzieniu". Korespondent agencji Tanjug donosi, że w Leopoldville wzrasta napięcie. Próba Kasavubu i Mobutu podjęcia rozmów z Lumumbą spowodowana została — pisze korespondent — informacjami służby bezpieczeństwa Mobutu, którzy uprzedzili dyktatora, że jedynie przez uwolnienie premiera legalnego rządu można uniknąć niebezpiecznych zdarzeń i demonstracji w Leopoldville. Agencja Reutersa podaje, że zwolnienicy Lumumby przygotowują demonstracje w Leopoldville w najbliższych dniach.

PARYŻ

Z doniesień korespondentów agencji zachodnich wynika, że sytuacja jest napięta na pograniczu prowincji Kivu, wiernej legalnemu rządowi kongojskiemu i powierniczoemu terytorium belgijskiego Ruanda-Urundi. Došlo do incydentów. Jak wiadomo, belgijskie władze w Ruanda-Urundi udzielają jawnego poparcia klicie Mobutu. Umożliwiły one swego czasu nieudany atak spadochroniarzy Mobutu na prowincję Kivu z baz położonych na terytorium powierniczym.

W piątek żołnierze armii kongojskiej ujęli siedmiu spadochroniarzy belgijskich, którzy przedostali się na terytorium prowincji Kivu. Władze belgijskie twierdzą wykrętnie, że „zmylili oni drogę”. Jeńcy zostali przewiezieni do Bukavu, gdzie odbyła się antybelgijska demonstracja ludności.

Kompania kongojskich skoczaków spadochronowych rządu centralnego zajęła miejscowość Kisenyi położoną w prowincji Kivu na granicy Ruanda-Urundi. Z niewyjaśnionych dotychczas przyczyn wywiązała się wielogodzinna strzelanina między kongojskimi skoczakami spadochronowymi a posterunkami belgijskimi stacjonującymi po drugiej stronie granicy. W wyniku interwencji dowódcy oddziałów indonezyjskich ogień został przerwany, spadochroniarze odmówili jednak ewakuowania Kisenyi. Według niepotwierdzonych wiadomości, jeden żołnierz belgijski został zabity.

Powstańcy szczepu Baluba rozwijają ożywioną działalność w północnej Katandze. Połączenia kolejowe między stolicą Katangi — Elisabethville i dawną belgijską bazą wojskową Kamina zostały przetrwane. Sparalizowany jest również ruch kolejowy na sieci „Towarzystwa Kolei Żelaznych Wielkich Jezior”. Na południe od Luena zatrzymany został pociąg na skutek przerwania przez powstańców linii elektrycznych.

W Elisabethville wzmagają się terroryzm. Korespondent agencji France Presse informuje, że władze Katangi aresztowały na ulicy kilkanaście osób — przeciwników Czombego.

Nadeszły uzupełniające wiadomości na temat starcia w piątek po południu w Manono między żołnierzami centralnego rządu kongojskiego a siłami ONZ. W wyniku strzelaniny, która przeciągnęła się do godzin nocnych, sześciu — a według niektórych danych siedmiu — żołnierzy nigeryjskich i marokańskich zostało rannych, w tym jeden ciężko. Straty po stronie wojsk premiera Lumumby są chwilowo nieznane.

Do zajść doszło w momencie, gdy na lotnisku w Manono wylądował samolot ONZ. Z niejasnych przyczyn aparat został ostrzelany przez żołnierzy kongojskich. Starciom położył kres układ o tymczasowym wstrzymaniu ognia podpisany przez dowódców obu stron. Samolot ONZ powrócił do swej bazy Kamina zabierając rannych i przywiezione posiłki Narodów Zjednoczonych.

Jak podaje korespondent Agencji Reutersa, lotnisko w Manono znajduje się obecnie pod wspólną kontrolą Narodów Zjednoczonych i wojsk premiera Lumumby.

Z oświadczenia rzecznika ONZ w Leopoldville wynika jednak, że dowództwo Nar-

dów Zjednoczonych nie zrezygnowało ze swych planów wysłania „posiłków” do Manono. Z godziny na godzinę oczekiwane jest przybycie do miasta generała etiopskiego Iyassou, który ma przeprowadzić rokowania z władzami kongojskimi.

LONDYN

Komisarz do spraw zagranicznych Bomboko oświadczył w sobotę na konferencji prasowej, że Kasavubu wysłał list do sekretarza generalnego ONZ Hammarskjölda domagając się odwołania z Konga przedstawiciela Narodów Zjednoczonych Dayala. Kasavubu nie określa terminu, w którym Dayal miałby być odwołany i zapewnia, że będzie kontynuował wspólną pracę z siłami ONZ.

Jak wynika z listu, Kasavubu zarzuca Dayalowi, że przedstawicielstwo ONZ nie dość energicznie wystąpiło na rzecz „utrzymania prawa i porządku” w okęgach kontrolowanych przez legalny rząd kongojski.

Według uzupełniających informacji, podczas starć na lotnisku w Manono między żołnierzami ONZ z jednej strony a wojskami centralnego rządu kongojskiego i powstańcami Baluba z drugiej strony, ranny został major angielski, dowódca Nigeryjczykami.

Z obrad WKRP

(Ciąg dalszy ze str. 1)

latwanie skarg, zażaleń i wszystkich napływających spraw. Dyskusję podsumował tow. Kowalski z Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej. Omówił on zadania stojące przed komisjami kontroli, podkreślając znaczenie świadomości politycznej w życiu społecznym oraz potrzebę kształtowania tej świadomości wśród wszystkich ludzi pracy w codziennej pracy partyjnej. (ws)

W Belgii: po uchwaleniu przez parlament rządowego projektu „planu oszczędności” — żądanie kontynuowania strajku

BRUKSELA
Kierownictwo Belgijskiej Partii Socjalistycznej opublikowało w piątek wieczorem oświadczenie, w którym domaga się rozwiązania parlamentu i rozpisanie wyborów. Jak wiadomo, w piątek po południu belgijska Izba Deputowanych większością 115 głosów przeciwko 80 uchwaliła rządowy projekt „planu oszczędności”. W odpowiedzi na to, szereg związków zawodowych, m. in. Socjalistyczny Związek Kolejarzy opublikowało oświadczenia podkreślające, iż strajk musi być kontynuowany dopóty, dopóki rząd nie zrezygnuje ze swego projektu.

M/s „Krynica” już w Gdyni

(Ciąg dalszy ze str. 1)

le wiatrów 10—11 stopni w skali Beauforta. Tak się jednak szczęśliwie złożyło, że cały czas mieliśmy pomyślny wiatr od rufy, co nie przeszkadzało nam w żegludze i umożliwiło rozwinięcie maksymalnej szybkości. Później na Morzu Północnym weszliśmy w stronę gęstej mgły lecz aura i tym razem nam dopisała, gdyż już w Cieśninach Skagerak i Kattgat pogoda i widzialność była wymarzona. Duńscy stwierdzili w rozmowie z nami, że takiej pogody w tych rejonach nie było już od wielu lat. Po wyjściu z Sundu z kolei spotkaliśmy silne wiatry i dużą falę, ale na Bałtyku czujemy się już jak u siebie w domu. Kolo wyspy Christianse spotkaliśmy holownik, na którym jechała ekipa telewizyjna. Niestety z powodu dużej fali i związanego z tym niebezpieczeństwa nie udało im się dobić do statku, tak że dowódca jednostki zrezygnował z prób i skierował holownik do Kołobrzegu.

Tyle kapitan Jan Drączkowski.

Z kolei rozmawiamy z opiekunem zbiorów wawelskich prof. Jerzym Szablowskim. Ciesze się mówi prof. Szablowski, że nasze trudne zadanie dobiega końca. Pragnę raz jeszcze podkreślić olbrzymi wysiłek 6-osobowej grupy opiekunów skarbów, pracowników państwowych zbiorów sztuki na Wawelu. Po dwutygodniowej męczącej podróży

w czasie opakowywania skarbów i ich wysyłki ludzie ci spali po kilka godzin na dobę nie oszczędzając swoich sił. W 6-osobowej ekipie obok mojej osoby i prof. Bogdana Marconiego znajdowali się: Anna Godzicka oraz trzech woźnych z Wawelu Stanisław Siorek, Kazimierz Jaruga oraz Antoni Siemiński. Pragnę przypomnieć, że w 1939 roku konwojowali oni skarby z Wawelu do Rumunii. Natomiast pani Anna Godzicka wiozła ogromny trud przygotowując przez dwa lata dokumentację skarbów na podstawie starych fotografii i dokumentów. Muszę również wspomnieć o całej załodze statku „Krynica” na czele z kpt. Janem Drączkowskim, która pomogła w załadunku skarbów oraz pomagała nam w opiece nad nimi w czasie rejsu.

Kończymy rozmowę, gdyż za kilka godzin „Krynica” znajdzie się na redzie portu gdyńskiego.

Glennan: Rosjanie są przed nami...

NOWY JORK
Keith Glennan, ustępujący szef Amerykańskiej Agencji Aeronautyki i Przestrzeni Kosmicznej (NASA) oświadczył w Chicago, że Związek Radziecki nadal kóruje nad Stanami Zjednoczonymi w technice rakietowej. Glennan powiedział, że jest przekonany, iż „pewnego dnia USA wyślą człowieka na Księżyc”. Dodał jednak, iż przedsięwzięcie to kosztowałoby Amerykę od 10 do 35 miliardów dolarów i że nie nastąpi w ciągu najbliższych lat

Nowe zwycięstwa wojsk rządowych i oddziałów Patet Lao w walkach z rebeliantami

LONDYN
Wojska rządowe i jednostki Patet Lao odniosły nowe zwycięstwa w walce z rebeliantami Nosavana — Boun Ouma.

Jak podają korespondenci agencji UPI i AP, oddziały buntowników zostały wyparte z miejscowości Ta Viang, położonej na południe od miasta Xieng Khouang. Miejscowość Ta Viang leży na drodze prowadzącej z południa do Xieng Khouang i „Doliny Amfor”. Korespondenci UPI i AP podkreślają, że utrata przez rebeliantów punktu oporu w Ta Viang opóźni przygotowywaną ofen-

sywę przeciwko wojskom rządowym i oddziałom bojowym Patet Lao.

Jak wiadomo, klika Nosavana — Boun Ouma przetrzała wojska do miast położonych na południe od „Doliny Amfor” w celu przeprowadzenia operacji przeciwko wojskom rządowym i jednostkom Patet Lao, kontrolującym te doliny.

Korespondent agencji France Presse informuje, że „Dolina Amfor” znajduje się pod całkowitą kontrolą sił patriotycznych. Walki w dolinie ustały. Wiadomości te zostały potwierdzone przez członków francuskiej misji wojskowej, która przebywała w „Dolinie Amfor”.

NOWY JORK
Korespondent Agencji United Press International donosi z Vientiane, że w sobotę cztery amerykańskie samoloty wojskowe dostarczone rebeliantom Nosavana —

przeprowadziły nowy atak powietrzny na pozycje wojsk rządowych i oddziałów bojowych Patet Lao. Samoloty zrzucały bomby i ostrzelały stanowiska sił patriotycznych rakietami i ogniem z broni pokładowej. Agencja pisze, że kolejny nalot samolotów amerykańskich oznacza przygotowanie wojsk rebelianckich do ofensywy przeciwko wojskom rządowym i jednostkom Patet Lao.

Jednakże — podkreśla korespondent — zachodni obserwatorzy wojskowi zapatrują się bardzo pesymistycznie na sukces tej ofensywy. Ostatnie zwycięstwo sił patriotycznych nad buntownikami Nosavana i wyparcie rebeliantów z miejscowości Ta Viang, spowoduje odwrócenie rozpoczęcia ataku na „Dolinę Amfor”, która — jak wiadomo — jest bardzo ważnym okregiem strategicznym. Podczas ataku na Ta Viang 1.500 żołnierzy rebelianckich musiało wycofać się w kierunku południowym.

W CEWARTEK wieczór obiegła całe Włochy (a niedługo potem cały świat), wiadomość o udanym, sensacyjnym eksperymencie uczonych Bolonii. 37-letni profesor Daniele Petrucci oraz jego współpracownicy — dr Rafeale Bernadeo i dr Laura de Paul — po długich, niezwykle trudnych i skomplikowanych doświadczeniach, prowadzonych w laboratorium bolońskim — zdołali w sztucznych warunkach doprowadzić do zapłodnienia jaja kobiecego poza organizmem ludzkim i sędzili przez 29 dni proces rozwijającej się „w próbówce” ciąży. Co więcej, uczeni włoscy oświadczyli, że sfilmowali poszczególne fazy swego rewelacyjnego doświadczenia, dostarczając dokumentu, odłwarzającego narodziny życia ludzkiego w sposób, zdawałoby się zapożyczony z arsenału fantastyki naukowej, a jednak zupełnie prawdziwy.

Prof. Petrucci i jego współpracownicy przede wszystkim otworzyli sztucznie te warunki, które są konieczne dla narodzin i pierwszych faz rozwoju zarodka ludzkiego. Do tej, nazwanej przez siebie „kolebką biologiczną” wprowadzili jedno jajo kobiece (użytkane drogą operacji pewnej pacjentki) i plemnik męskie. Rewelacyjny, jedyny chyba w swoim rodzaju film dokumentalny obrazuje następną stadię eksperymentu bolońskiego. Składa się on z czterech części. Pierwsza przedstawia jajo kobiece, otoczone przez szybko poruszające się w jego stronę plemniki męskie. Na drugiej widać pierwsze próby przenikania jednego, odizolowanego plemnika; trzecia przedstawia moment przenikania plemnika przez zewnętrzną powłokę jaja; w czwartej — plemnik ostatecznie przenika do wnętrza jaja. Na filmie widać wyraźnie, jak po przeniknięciu jednego plemnika jajo „broni się” przed penetracją innych plemników. Następnie obserwujemy na ekranie puszczające fazy rozwoju zarodka: jajo zwiększa się, zmienia kształt, wyraźnie zarysowują się poszczególne częściki jego wnętrza (przypominają nieco wyglądem morwe).

Wokół eksperymentu prof. Petrucciego

Uczeni bolońscy prowadzili obserwacje przez 29 dni od zapłodnienia jaja. Cały ten okres ciąży przebiegał całkowicie normalnie — tak, jakby się odbywał w warunkach naturalnych, wewnątrz organizmu kobiecego, a nie w laboratoryjnej „kolebce”. Po 29 dniach, kiedy trzeba już było bardzo skomplikowanych warunków wegetacyjnych dla dalszego rozwoju mieszkającego ploidu, warunków, których, jak na razie, uczeni nie potrafili jeszcze stworzyć, nastąpił proces dezintegracji zarodka i tym samym koniec eksperymentu.

- ◆ Atak oficjalnej gazety watykańskiej „Osservatore Romano”
- ◆ Wybitny uczony amerykański prof. Shettles: „To wielkie osiągnięcie potwierdza nasze doświadczenia”.
- ◆ Uczni włoscy: „Doniosły krok naprzód w rozwoju biologii”.

(KORESPONDENCJA WŁASNA WIT-AR Z RZYMU)

Praktycznie rzecz biorąc, doświadczenie bolońskie umożliwiło dokładne zbadanie dwóch niezwyśle istotnych zagadnień, nad których rozwiązaniem pracowali od dawna biologowie. Pierwsze z nich — to ustalenie genetycznej płodności, a drugie — odkrycie warunków, które wpływają bezpośrednio na dobór płci osobnika.

SUKCES eksper-
Strójki uczonych bolońskich nie schodzi z lamów prasy włoskiej. Najpoważniejsze dzienniki publikują obszerny artykuły specjalistów — naukowców omawiających znaczenie doświadczenia bolońskiego.

nie tyle jednak strona naukowa, ile moralna i ideowa tego eksperymentu skrupa uwagę prasy i obserwatorów. Po pierwszych wahaniach i wyraźnym zakłopotaniu część prasy chadeckiej ruszyła do kontrofensywy, usiłując przedstawić eksperyment boloński, jako „ateistyczną próbę stworzenia sztucznego człowieka”.

Znamienne, że kierunek tej ofensywy nadała oficjalna gazeta watykańska „Osservatore Romano”. Dziennik ten opublikował wielki artykuł, w którym w brutalny sposób atakuje zarówno eksperymentatorów jak i prasę włoską za rozgłos nadany tej sprawie.

Mimo że artykuł jest długi, argumentacja merytoryczna przedstawia się nader skąpo. Głównym argumentem jest teza, że doświadczenie Petrucciego nie unosi nic nowego, ponieważ od dawna już niektórym uczonym, a przede wszystkim amerykańskiemu profesоровi Shettles'owi udało się do końca tego samego. Opinia ta została jednak szybko zdementowana przez samego prof. Shettlesa z uniwersytetu amerykańskiego Columbia.

W oświadczeniu przesłanym w sobotę po południu do Rzymu prof. Shettles stwierdza, co następuje: „Jestem ogromnie zadowolony z wczorajszej, feno-menalnej wiadomości. Gratuluje dzielnym uczonym włoskim ich wielkiego osiągnięcia, które potwierdza nasze poprzednie doświadczenie”. Następnie prof. Shettles wyjaśnia, że jego doświadczenia były znacznie skromniejsze — rozwój zapłodnionego jaja obserwowano przez Shettlesa jedynie przez 7 dni, a nie 29. Co najważniejsze zaś, sam akt zapłodnienia nastąpił w normalnych warunkach, a dopiero potem, drogą operacji wydobyte jajo obserwując dalszy jego rozwój.

Telegram z oświadczeniem Shettlesa, który wpłynął w sobotę do redakcji „Paese Sera”, wywołał bardzo duże wrażenie w tutejszych kołach naukowych, stanowiąc, jak już po wiedziliśmy — pośrednie dementi argumentu użytego przez „Osservatore Romano”, powołującego się na wielki autorytet uczonego amerykańskiego.

Jak donosi radio i prasa włoska cały świat interesuje się nadal doświadczeniem Petrucciego. Wczoraj rano opublikował na ten temat obszerny artykuł „New York Post”; większość zachodnich dzienników, np. wielkie gazety amerykańskie, angielskie i zachodniemieckie omawiają nadal wszystkie aspekty tego zagadnienia. Jak dotąd, poza telewizją brytyjską, także telewizja szwedzka, francuska i zachodniemiecka, pragną zakupić film dokumentalny obrazujący rozwój eksperymentu. Ku prawdziwemu zaskoczeniu włoskich telewidzów, tutejsza telewizja nie będzie — jak się wydaje — wyświetlała tego jednego w swoim rodzaju filmu, ze względu na zdecydowanie negatywne stanowisko zajęte wobec tych badań przez oficjalne czynniki watykańskie.

IGNACY KRASICKI

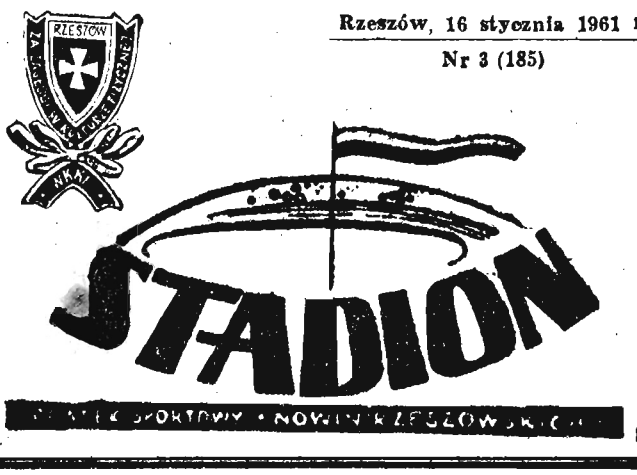


Michał Kraus na czele sekcji trenerskiej piłki nożnej

W dniu wczorajszym odbyło się doroczne walne zebranie sekcji trenerskiej piłki nożnej okręgu rzeszowskiego. W zebraniu, któremu przewodniczył Stanisław Janczura z Dębicy, udział wzięli zastępcy prezesa ROZPN Karol Prodyma i Henryk Stelmach. Na sali obrad znalazł się również Franciszek Głowacki (popularny „Kanada” — nazywany tak ze względu na jego udział w hokejowej reprezentacji olimpijskiej Polski), który prowadzić będzie II-ligowców rzeszowskiej Stali.

Sprawozdanie z dwuletniej działalności złożył kierownik sekcji Michał Kraus. W dyskusji wielu trenerów zastanawiało się nad bardzo odpowiedzialną pracą szkoleniową, nad stosunkami panującymi w poszczególnych klubach. Niektórzy dość szczegółowo omawiali sprawy szkolenia naradki piłkarskiej. Pociągającym objawem obrad był fakt, że wszyscy zabierający głos wysuwali konkretne wnioski do przyszłej pracy sekcji trenerskiej. Przedstawiciel ROZPN Henryk Stelmach skoncentrował się nad głównymi kierunkami pracy trenerów piłkarskich przed wszystkim z młodzieżą i to młodzieżą szkolną.

Na zakończenie odbyły się wybory do sekcji trenerskiej. Kierownikiem wybrany został ponownie jednogłośnie i przez akklamację Michał Kraus, trener przemyskiej Polonii, a w skład sekcji weszli Stanisław Janczura ze Stali Dębica, Tadeusz Hogendorf z Rzeszowa, Rudolf Patkowiak ze Stali Stalowa Wola i Henryk Skromny ze Stali Mielec.



Cenne zwycięstwo stalowców w Gdańsku umacnia ich pozycję przodownika

Polonia — Stal 8:12

Oczekiwany z wielkim zainteresowaniem mecz o mistrzostwo pięcioklasowej ekstraklasy, w którym gdańska Polonia spotkała się z aktualnym przodownikiem I ligi Stalą ze Stalowej Woli zgrupował w gdańskiej hali sportowej około 3 tys. widzów. Gdańscy kibice oczekiwali od zeszyrocznego wicemistrza Polski zwycięstwa, które przywróciłoby gospodarzom wiarę we własne siły. Swoje nadzieje opierali na wysokiej porażce Stali z warszawską Legią.

I tym razem nie powiodło się

gdańszczanom, a zwycięscami spotkania, zupełnie zasłużenie zostali bokserzy Stalowej Woli pokonując Polonię 12:8.

Wyniki techniczne walk (na pierwszym miejscu bokserzy Stali):

Romaniszyn zdobył punkty bez walki wskutek braku przeciwnika. Przyłucki uległ 1:2 Andrzejkiewiczowi, Kolasinski przegrał 2 do remisu z Kujdą, Szado wygrał przez dyskwalifikację Banaszaka w III starciu, Konarzewski pokonał przez tko w II rundzie Bronisła, Pytel przegrał 2 do remisu z K. Sulzyckim, Misiak odniósł jednogłośnie zwycięstwo nad Kankowskim, Aigler wypunktował J. Sulzyckiego, Serwan wygrał przez tko w III starciu z Poliekaem, Gugniewicz (Polonia) otrzymał punkty ze względu na brak przeciwnika.

A OTO KRÓTKI PRZEBIEG WALK.

W wadze koguciej spotkali się dość wysoko notowani w polskiej czołówce Przyłucki z 18-letnim Andrzejkiewiczem. Młodzieńcki bokser Polonii mądrze rozwiązując walkę taktycznie, nie pozwalając przeciwnikowi na skrócenie

(Ciąg dalszy na str. 2)

Od ub. tygodnia trwa pełne pogotowie piłkarskie woj. rzeszowskiego

Od ubiegłego tygodnia trwa w naszym województwie pełne już pogotowie piłkarskie. Po krótkich feriach zimowych, drużyny rozpoczęły regularne treningi.

Dziś podajemy pierwsze — w tej chwili — tylko błyskawiczne meldunki, które otrzymaliśmy drogą telefoniczną.

Na linii Mielec. Zaczęliśmy — rzecz zrozumiała — od beniaminka ekstraklasy — mieleckiej Stali.

Co! Rozpoczęli w tak feralnym dniu — powie ktoś.

Króśnianie nie wierzają w żadne trzynastki, tylko w własną, usilną pracę, do której już przystąpili pod wodzą Pelepyżyna i Sarapuka. Ta dwójka pierwszy piłkarz, drugi lekkoatleta, mają przygotować zespół do ligowych bojów. Z drużyny odszedł na razie tylko Pawlik. Famulski przebywa wprawdzie w Stalowej Woli, ale do tej pory nie otrzymał zwolnienia.

A TERAZ NA PLAN TRZECIOLIGOWCY.

STAL ST. WOLA

„Nasi piłkarze — nie mieli specjalnej przerwy, czy też ferii — mówi sekretarz Stali Stalowa Wola — Zbigniew Konieczkowski. Przecież w III lidze i w klasach niższych jesteśmy dopiero po pierwszej rundzie, a więc wszyscy muszą być należycie przygotowani do rundy rewanżowej. Bezpośrednio po mistrzostwach piłkarze przeniesli się na halę i tam ćwiczą do tej pory pod batutą Rudka Patkowiaka dwa razy w tygodniu, a w miarę zbliżania się mistrzostw liczą treningów się zwiększają”.

POLONIA PRZEMYSŁ

Gdy dzwoniłem do przemyskiej Polonii — odbywało się właśnie zebranie sekcji piłkarskiej. Pan Jaciów — były bramkarz Polonii w latach międzywojennych, był naszym inżynierem.

I tutaj piłkarze nie mieli dłuższych wakacji zimowych. Wielu zawodników uprawia inne uzupełniające dyscypliny. Zasadniczą zaprawą przeprowadzana była już od 15 grudnia, a tzw. ostre pogotowie ogłoszone zostało w dniu 2 stycznia. Treningi odbywają się trzy razy w tygodniu w sali Technikum Finansowego — pod kierunkiem trenera Michała Krausa. „Nie przewidujemy żadnych zmian, myślimy tylko wprowadzić do pierwszego zespołu

(Ciąg dalszy na str. 3)

TOTO-LOTEK
2, 3, 27, 37, 38, 40,
(dod. 28)

LEGIA KROSNO

Drugoligowcy krosnieńskiej Legii — rozpoczęli zimową zaprawę w dniu 13 stycznia.

20 bm. kończymy konkurs — plebiscyt na 10 najlepszych sportowców

11. II. „Bal Asów“ w Mielcu

W dniu 20 stycznia tj. w piątek zamykamy nasz konkurs plebiscytu na 10 najlepszych sportowców Rzeszowszczyzny, organizowany przez WKKFIT oraz redakcję „Tempa” i „Nowin Rzeszowskich”. Do tego też dnia prosimy nadsyłać kuponów (ważna data stempla pocztowego). Od piątku zacznie się obliczanie kuponów, by na ich podstawie można było

ustalić najlepszą „10”. Po obliczeniu kuponów, przystąpimy do ponownego ich sprawdzania celem wybrania bezbłędnych, względnie, gdyby takich nie było — to z jednym błędem.

Uroczyste zakończenie konkursu - plebiscytu oraz wręczenie nagród najlepszym sportowcom naszego województwa, jak również

(Ciąg dalszy na str. 2)



Oto pierwsze w tym sezonie ćwiczenia piłkarzy rzeszowskiej Stali na murawie. Foto: M. Kopeć

Wizytujemy inwestycje sportowe Rzeszowszczyzny (I)

Prezent za 25 mln zł

Początki realizowanej dziś przy ul. Pułaskiego w Rzeszowie budowy Wojewódzkiego Ośrodka Sportowego sięgają lat 1953-54. Właśnie wtedy powstawały pierwsze koncepcje urzędzenia tego rodzaju obiektu w wojewódzkim mieście Rzeszowie. O koncepcje, wiadomo, nie jest jeszcze trudno. Znacznie trudniej o pieniądze. W omawianym przypadku też nie było inaczej. W pierwszej kolejności trzeba było swoiód cegłę na place budów, gdzie powstawały zakłady przemysłowe, szkoły szpitale, osiedla mieszkaniowe. Ośrodek sportowy? No, cóż — poczeka... musi poczekać...

ko dwa, a starających się kilkakrotnie więcej. W końcu zapadła decyzja — budować w Rzeszowie? A więc narzeczono 1:0 dla naszego miasta. Z „Totalizatora Sportowego” przyznano na sfinansowanie inwestycji niebagatelną sumę 25 mln złotych.

Projekt ośrodka jest dziełem zespołu inżynierów - architektów: Andrzej Martens, Adolf Kosiński i Andrzej Kopać. Powstał w tym samym 1959 roku. Podobał się i uzyskał aprobatę władz nadzórnych. 2.0 dla Rzeszowa.

(Ciąg dalszy na str. 3)

Widok ogólny terenu budowy Wojewódzkiego Ośrodka Sportowego w Rzeszowie przy ul. Pułaskiego. Na zdjęciu oznaczyliśmy numerami najważniejsze elementy ośrodka: 1) pawilon WKKFIT a po przeprowadzeniu nadbudowy również hotel turystyczny dla zawodników i działaczy sportowych, 2) basen, 3) pływalnia kryta i 4) hala sportowa. Obiektów fotoreportera nie zdołał objąć kortów tenisowych, nie zarysował również zbyt ostro basenu treningowego, brodzika dla dzieci, małej hali treningowej oraz pasażu łączącego halę z pływalnią krytą.

Ze szczytu wieży spadochronowej fotografował M. KOPEĆ

Iwonicz — Zdrój 10 — 12 II 1961

X Jubileuszowe Narciarskie Mistrzostwa Polski LZS

Iwonicz-Zdrój oczekuje gości. W pierwszej połowie lutego, w dniach od 10 do 12, odbędą się tutaj X Jubileuszowe Mistrzostwa Narciarskie Polski Zrzeszenia „Ludowe Zespoły Sportowe”.

Powierzenie organizacji mistrzostw Radzie Wojewódzkiej LZS w Rzeszowie

brych zawodników, głównie z okręgów katowickiego i krakowskiego. W konkursie skoków, najciekawszej konkurencji każdego zawodnika



jest poważnym wyróżnieniem naszego terenu i jeszcze raz podkreśla wysoką rangę, jaką reprezentują w sportach zimowych wiejscy narciarze Rzeszowszczyzny.

Impreza w Iwoniczu zapowiada się interesująco. W narciarstwie klasycznym — bo w tych tylko konkurencjach zawody zostaną przeprowadzone, czołówka Ludowych Zespołów Sportowych reprezentuje wysoki poziom w skali krajowej. Spodziewany jest udział wielu do-

narciarskich, prawdopodobnie udział weźmie „wieczny młody” Antoni Wiecek ze Szczyrka — były mistrz Polski i olimpijczyk. Organizatorzy starają się również, aby w zawodach wystartowali poza konkursem reprezentanci innych zrzeszeń sportowych — czołówka krajowa z Zakopanego i Śląska, która nie weźmie udziału w rozgrywanych w tym samym czasie Mistrzostwach Armii Zaprzyjaźnionych.

Nasi reprezentanci bronią w Iwoniczu wysokiej pozycji — trzeciego miejsca w skali krajowej. Nie będzie to łatwe zadanie, ponieważ liczyć się trzeba z energicznym atakiem na tę lokatę, przede wszystkim ze strony reprezentacji Opola, Wrocławia i Kielc.

Komitet organizacyjny X Jubileuszowych Mistrzostw LZS, składający się z działaczy Rady Wojewódzkiej LZS w Rzeszowie i VI Okręgu PZN, pracuje już od kilku tygodni nad tym, aby impreza w Iwoniczu wypadła jak najlepiej. Spodziewać się należy, że organizatorzy i tym razem nawiążą do dobrej tradycji sprawnego przeprowadzania centralnych imprez sportowych na Rzeszowszczyźnie.

Resovia najlepsza na półmetku po zwycięstwie nad drużynami Przemyśla ...z Polonią 78:59 (36:23)

Dotychczasowy przedownik ligi koszykowej - Polonia Przemyśl...

Czarnek, Michalski i Raba - najlepszy zawodnik zwycięzców...

Łabędzka i Kiliański zdobywcami Pucharu Nowego Mielca

W dniu 14 i 15 bm. odbył się w Mielcu stółkowy o puchar tego miasta...

Zawodników podzielono na 8 grup, w których rozstawiono całą czołową województwa...

Po niezwykle zaciętych pojedynkach pierwsze miejsce zdobył Kiliański ze Stalowej Woli...

BOKS BOKS BOKS BOKS BOKS BOKS

Polonia - Stal 8:12

(Ciąg dalszy ze str. 1) dystansu Gdańszczanin operuje bardzo dobrze prostymi i wygrawa pierwszą rundę...

Zaledwie półtorą rundy trwała walka w wadze lekkopółśredniej, w której zmierzili się Konarzewski i Broniś...

Algier miał za przeciwnika dobrane budowanie i walczącego z odwrotną pozycją J. Sulzyńskiego...

Nieefektywnie walczył reprezentant wagi piórkowej Kolański i Kujda...

W wadze lekkiej spotkali się pięściarze walczący z odwrotną pozycją Szado i Banaszek...

Wyniki walk (na pierwszym miejscu zawodnicy LTS): Brodowski wygrał na punkty...

MKS Jarosław - MKS Stalowa Wola 63:55 (28:20)

W Łańcucie rozegrano w sobotę szósty mecz o mistrzostwo ligi okręgowej...

Stal i b St. Wola - Stal Mielec 12:8

Wyniki walk od muszeli do ciężkiej (pięściarze Stalowej Woli na pierwszym miejscu)...

...i Czuwajem 55:36 (18:10)

Niedzielne zwycięstwo koszykarzy Resovii nad rezerwą Czuwaju Przemyśl 55:36...

le, chaotyczne zagrania i nade wszystko całą masę niecelnych strzałów...

Liga okręgowa WKS Bieszczady Rzeszów - Stal Rzeszów 8:12

Rozegrane w dniu wczorajszym w hali z widownią lokalne derby bokserkie...

Legia Warszawa - Gwardia Łódź 13:7

Warszawska Legia zrewanżowała się łódzkiej Gwardii za porażkę poniesioną w I rundzie...

LTS Łabędy - Wybrzeże Gdańsk 10:10

Wyniki walk (na pierwszym miejscu zawodnicy LTS): Brodowski wygrał na punkty...

ZAPASY LZS PALIKÓWKA - WISŁOKA DĘBICA 6:10

Punkty dla zwycięzców zdobyli Zarembo, Korzeń, Książek, Cieśla i Kabaj...

III LIGA ŻENSKA

Table with 2 columns: Team, Score. Rows include Resovia - Polonia Przemyśl 3:2, Resovia - LZS Sonina 3:0, etc.

11. II. „Bal Asów“ w Mielcu

(Ciąg dalszy ze str. 1) to za pomocą kuponów drukowanych w „Nowinach Rzeszowskich“...

Sprawy juniorów, gospodarki finansowej i spór - PZB - OZB Gdańsk przedmiotem obrad krajowego aktywu bokserkiego

W dniu 12 bm. obradowało w Warszawie plenum Polskiego Związku Bokserkiego...

Siatkówka

W ubiegłym tygodniu otrzymaliśmy list od długoletniego członka Resovii...

Sportowa Agencja Kibiców donosi...

W Łańcucie przebywał już miesiąc z rodziną bramkarz Garbarń Kraków Liszka...

Stadion str. 2

„że mielecka Stal zgłosiła oficjalnie 4 nowych piłkarzy a to Czarnieckiego i Piguly ze Śląska Kosić, Kopralskiego z Polonii Bydgoszcz oraz Synuczka z Budowlanych Częstochowa..."

W każdym bądź razie zebraliśmy bogaty materiał, bogatszy niż dotychczas, który wykorzystamy w przyszłości przy organizowaniu kolejnego konkursu...

Ważnym punktem w tym czasie było wyrażenie przez Prezesa PZB Lińskiego i skarbnika Gilarowskiego - zarówno kalendarz sportowy na rok bieżący, jak i podział dotacji przyjeźdźcy został w jednym głosowaniu - jednogłośnie...

Ważnym punktem w tym czasie było wyrażenie przez Prezesa PZB Lińskiego i skarbnika Gilarowskiego - zarówno kalendarz sportowy na rok bieżący, jak i podział dotacji przyjeźdźcy został w jednym głosowaniu - jednogłośnie...

Ważnym punktem w tym czasie było wyrażenie przez Prezesa PZB Lińskiego i skarbnika Gilarowskiego - zarówno kalendarz sportowy na rok bieżący, jak i podział dotacji przyjeźdźcy został w jednym głosowaniu - jednogłośnie...

Rajd narciarski dla wprawnych narciarzy w Bieszczadach

Uroczne tereny Bieszczadów gościć będą w dniach od 20 do 25 lutego 1961 r. uczestników I Ogólnopolskiego Rajdu Narciarskiego, organizowanego przez Komisję Turystyki Narciarskiej Zarządu Głównego PTTK i Oddział PTTK w Sanoku.

Nadzwyczaj ciekawie poprowadzona trasa rajdu, pozwala na wędrowanie przez 3 dni bez pełnego obciążenia (plecak pozostają na kwaterze!).

Rajd zgrupował 100 wprawnych narciarzy turystów, którzy niewątpliwie przeżyją niezapomnianą chwilę wśród wspaniałej przyrody górskiej.

Zgłoszenia drużyn (5-osobowych) przyjmuje Komisja Turystyki Narciarskiej ZG PTTK Kraków, plac Wiosny Ludów 8.

Od ub. tygodnia trwa pełne pogotowie piłkarskie

(Ciąg dalszy ze str. 1)

kilku młodych utalentowanych juniorów — mówi na zakończenie p. Jactow".

JKS JAROSŁAW

W JKS dowiedzieliśmy się, że treningi rozpoczną się dopiero w tym tygodniu. Drużyna pozostała bez trenera. Klub ma zamiar zaanżycować nowego.

Ciekawi jesteśmy dlaczego odezwał się trener, z którego zarząd klubu był przecież zawsze zadowolony?

Przy sposobności przejazdu przez Jarosław w ub. tygodniu, dowiedzieliśmy się, że w JKS panuje rozgardiasz, odeszło wielu działaczy. Ale to nie należy do tematu. Będziemy mieli jeszcze sposobność, by powrócić do niego.

UNIA SARZYNA

Piłkarze beniaminka III ligi Unii Sarżyna trenują trzy razy w tygodniu, tj. w poniedziałki, środy i piątki, pod kierunkiem trenera Józefa Poleskiego w sali Zasadniczej Szkoły Chemicznej. W składzie drużyny nie przewiduje się poważniejszych zmian. Nikt nie przybył, a ubył jedynie lewoskrzydłowy Burdy.

„W klubie stawiają — pisze nasz współpracownik p. Jan Tudryn — na tron „starej” jednostki. Myślą poważnie o wprowadzeniu dwóch lub trzech młodych — dobrze zapowiadających się piłkarzy — wychowanków klubu. W tej chwili trenuje 12

zawodników. W ub. piątek odbyły się wybory do sekcji — kierownikiem został Stanisław Leja, a opiekunem I drużyny — Kaluża”.

STAŁ DĘBA

Drugi beniaminek rzęsowskiej ligi Stał Dęba — rozpoczął zimową zaprawę tuż po tradycyjnym Sylwestrze. Trenują dwa razy w tygodniu w sali w tym mieście. Trenerem drużyny jest w dalszym ciągu p. Samisz. I tutaj liczą się z możliwością systematycznego odmładzania zespołu.

STAŁ DĘBICA

Dębicka Stał trenuje w sali Liceum Ogólnego trzy razy w tygodniu pod kierunkiem Stanisława Janczury. W drużynie zajdą pewne zmiany. W ub. tygodniu odbyła się doroczna narada sekcji, na którą przybyło wielu młodych zawodników i sympatyków. ROZPN reprezentował K. Frodyma. Frekwencja była duża. Klub nawiązał ścisłą współpracę ze szkołami oraz nauczycielami wychowania fizycznego. Mamy wrażenie, że postąpiono bardzo słusznie.

nie, gdyż wśród młodzieży jest wielu dobrych piłkarzy, którym do tej pory mało kto interesował się (prócz MKS).

GÓRNIK GORLICE

12 bm. przystąpili do normalnych zajęć treningowych piłkarze Maksia Komurkiewicza — czyli gorlickiego Górnika. Ćwiczenia przeprowadzane są w sali Domu Kultury pod okiem mgr Jerzego Majerana. Do drużyny powrócił — po odbyciu służby wojskowej — Kutys oraz Trojanowicz. I w tym zespole — tradycyjnie zresztą — liczą wyłącznie na własnych wychowanków.

KROŚNIANKA

W ubiegły czwartek odbyło się również zebranie sekcji piłki nożnej Krośnianki, na którym ustalono plan działań. Trenerem trzecioligowego zespołu będzie nadal p. Henryk Schmidt.

CZUWAJ PRZEMYSŁ

Przemyski Czujaj, którego prowadzić będzie trener mgr Dąbrowski rozpoczyna zimową zaprawę w tym tygodniu. We wtorek odbyło się zebranie sekcji, na którym omówiono całokształt prac związanych z przygotowaniem piłkarzy do wiosennego sezonu.

WALTER RZESZÓW

Sekretarz rzęsowskiego Waltera — Tadeusz Balchan odwiedził naszą redakcję w sobotę i poinformował, że w dniu dzisiejszym, tj. w poniedziałek odbędzie się pierwszy trening seniorów w hali sportowej przy ul. Lwowskiej. Seniorzy ćwiczyć będą w poniedziałki, środy i piątki w godzinach od 19-21, zaś juniorzy we wtorki i czwartki w tych samych godzinach.

RESOVIA

Resovia trenuje już od 12 bm. w sali Szkoły Podstawowej nr 2 przy ul. Langiewicza. Piłkarze byłego mistrza III ligi — pod wodzą Tadeusza Hogendorfa trenować będą dwa razy w tygodniu w sali a w każdą niedzielę na boisku. Na pierwszy zaprawie było 15 zawodników.

Zebrał i spisał Z. RYBAK



Pierwsza w tym roku główka piłkarza rzęsowskiej Stali, oby w sezonie mistrzowskim była celna.

Foto: M. Kopec

Ruszamy z kulturystyką

Według niepełnych danych kulturystyka uprawia w Polsce około 250 tys. osób. Cyfra naprawę imponująca, zmuszająca do przemyślenia z powagą kierunków, który w krótkim przeciągu czasu (parę lat) wysunął się na czoło w ruchu sportowym pod względem masowości.

W naszym województwie dotychczas głośno było o prowadzeniu tej formy ćwiczeń w sposób właściwie zorganizowany, chociaż indywidualnie bardzo wiele osób wchodziło do tej sfery. Zdając sobie sprawę, że stworzenie ośrodka, na którym można byłoby oprócz nadawania racjonalnego kierunku nowemu prądowi jest potrzebne, zorganizowano w Rzeszowie przy statutowym Ognisku TKKF sekcję kulturystyczną prowadzoną przez jego ciężarowca mgr W. F., zapewniając sobie równocześnie opiekę zdrowotną ze strony Wojewódzkiej Przychodni Sportowo Lekarskiej w Rzeszowie.

Stosując ćwiczenia fizyczne

kształtujące sylwetkę — będziemy starali się rozwijać sprawność ogólną, kładąc akcent na przygotowanie do którejś z dyscyplin sportowych zgodnie ze skłonnościami i zamiłowaniami ćwiczących. Najistotniejszą rzeczą w uprawianiu ćwiczeń kulturystycznych jest ich systematyczność oraz prowadzenie higienicznego trybu życia, co stanowi przesłanką w sporcie kardynalną zasadą. Do uprawiania kulturystyki mogą przystępować w zasadzie wszyscy mężczyźni po ukończeniu 18 lat życia, po uprzednim przejściu badań kwalifikacyjnych w Wojewódzkiej Przychodni Sportowo Lekarskiej.

Dla słabiej rozwiniętych i mniej sprawnych fizycznie osób rozwijają się tu nęcące perspektywy zdobycia pełnej sprawności fizycznej, a może i uzyskania świetnych wyników sportowych. Konsekwentnie i systematycznie uprawiane ćwiczenia kulturystyczne (też cechy mogą przedstawiać wielu dyscyplin sportowych), mogą w zasadniczy sposób wpływać na walory fizyczne, czyniąc ze słabo rozwiniętych fizycznie, w stosunkowo krótkim czasie ludzi o wspaniałej muskulaturze i postawie.

Ogólnie biorąc u wszystkich ćwiczących występuje zwiększenie masy mięśniowej i wzrost sprawności fizycznej, wpływających wybitnie korzystnie na samopoczucie i zdrowotność. Dość znaczna ilość ćwiczących powinna rekrutować się spośród członków PTTK, gdyż tylko stały trening zapewniający wysoki stopień sprawności, pozwolić może na pełne korzystanie z dobrodziejstw płynących z uprawiania turystyki.

W miarę wzrostu zainteresowania kulturystyką na terenie województwa, być może zorganizowany zostanie kurs dla instruktorów kulturystyki. Wpis do sekcji kulturystycznej Ogniska TKKF w Rzeszowie odbywają się codziennie w sekretariacie Ogniska przy ul. Tkaczowa (za Teatrem) w godz. od 12 do 16 (telefon 26-10). Zajęcia odbywać się będą trzy razy w tygodniu po dwie godziny od 18.30 do 20 w sali gimnastycznej szkoły nr 9.

Opłata wynosi 25 zł miesięcznie dla członków TKKF i 50 zł dla osób niestowarzyszonych w TKKF. Przed dokonaniem wpisu należy przedstawić zaświadczenie lekarskie z Wojewódzkiej Przychodni Sportowo Lekarskiej mieszczącej się przy ul. Browarnej nr 1 i stwierdzające, iż kandydat może uprawiać kulturystykę.

Duża Krokiew największą skocznią świata

Zapada decyzja, że najbliższy, międzynarodowy konkurs skoków w Zakopanem odbędzie się w dniu 17 stycznia na Dużej Krokwi. Pierwszy trening zostanie przeprowadzony 18 bm. w godzinach południowych.

Jak wiadomo — Duża Krokiew stanie się po przebudowie największą skocznią świata, na której, zgodnie z regulaminem FIS, będzie można przeprowadzić normalne konkursy. Istnieją wprawdzie większe skocznie, tzw. manuty w Planicy, Obersdorf i Kulm, ale na skoczniach tych odbywać się mogą tylko raz w roku, tak zwane loty narciarskie, które są objęte specjalnym regulaminem Międzynarodowej Federacji Narciarskiej.

Nasza skocznia nie będzie podlegać żadnym ograniczeniom, gdyż posiada maksymalnie dopuszczalny do normalnych skoków punkt krytyczny — 90 metrów.

W czwartek 12 bm. korzystając ze świeżych opadów śniegu, przystąpiono do przygotowywania dużej skoczni do jej wielkiego święta.

Na wieść o konkursie skoków, w całym Zakopanem wszyscy zadają sobie pytanie, któremu z naszych zawodników przypadnie zaszczyt oddania pierwszego skoku. Gdyby Stanisław Maruszak był zdrowy, nie byłoby tu żadnych wątpliwości. Wielką ochotę na pierwszy skok ma wielokrotny mistrz Polski Władysław Tajner, ale ambicją zakopiańskich skoczków jest, aby najładniejszą i największą skocznią świata otworzył któryś z górali. Być może będzie to Jasio Kula albo Jędrak Daniel. Decyzja w tej sprawie leży w rękach komisji sędziowskiej. Pierwszy skok zostanie oddany po powrocie wszystkich zawodników z Włsty w poniedziałek 18 bm. na treningu.



We wtorek 10 bm. wyszli na boisko — po raz pierwszy w tym roku — piłkarze II-ligowej Stali Rzeszów. Dowiedzieli się o tym nasz fotoreporter i szybko znalazł się na stadionie, by pierwszy ten „rozruch” uwiecznić na kliszy. Na zdjęciu: Od lewej — mgr Kruk, Wiśniewski, Majcher, Mazur. Foto: M. Kopec

3.800 drugich kółek olimpijskich w kraju

Rzeszów na szarym końcu

Czołowi polscy reprezentanci walczyli w ubiegłym roku o medale olimpijskie w Squaw Valley i Rzymie. Nasi najmłodsi sportowcy startowali w tym czasie z myślą o Igrzyskach w Tokio i Innsbrucku. Na odbywających się różnego rodzaju zawodach ubiegali się oni o drugie tzw. kółka olimpijskie.

Według niepełnych jeszcze danych, kółek tych zdobyto ok. 3.800. Najwięcej wywalczyli ich młodzi lekkoatleci — 841 oraz gimnastyki — 488. Pierwsze miejsce wśród województw zajmują Katowice — 591 przed Warszawą — 534. Na ostatnim miejscu znajduje się — niestety — Rzeszów — 32.

„Upłasnialiśmy” się na szarym końcu, a więc nie jest to zbyt pochlebna opinia o poziomie niektórych naszych dyscyplin. Dlatego też poszczególne związki muszą zwiększyć wysiłki dla rozszerzenia pracy z utalentowaną młodzieżą, przede wszystkim olimpijskich dyscyplin sportu. Szczególnie wiele wysiłku wymagać będzie szkolenie i opieka w latach 1961 i 1962. Trzeba z młodzieżą tak pracować, aby w roku 1962 najliczniej z młodych mogli dobrać czołowców oraz zająć miejsce w reprezentacji krajowej.

Trzeba będzie ustalić dla zapewnienia ciągłości systemu szkoleniowego także formy pracy, aby wszystkie organizacje były zainteresowane w sposób bezpośredni przygotowaniem do następnej Olimpiady.

Normy na zdobywanie trzeciego kółka olimpijskiego opracowaną już w 15 dyscyplinach. Normy te są wysokie. Np. w lekkiej atletyce kółek w skoku w dal trzeba uzyskać 5,40, a na 100 m — 12,5 sek. Czy reprezentantów woj. rzęsowskiego tych najlepszych oczywiście stać będzie aż na takie rezultaty?

To kwestia dyskusyjna, którą dziś inicjujemy w innym miejscu.

CIĄG DALSZY ZE STRONY 1

W następnej kolejności znów zaczęły się kłopoty. Rzeszowskie przedsiębiorstwa budowlane u progu 1960 r. miały już pełny portfel zleceń. Wydawało się, że nie ma szans, aby z miejsca wejść na plac budowy. A mimo to z końcem lutego ub. roboty zostały podjęte. W jaki sposób? Ode z jednej strony w sprawie ośrodka zaangażowało się kierownictwo Komisji Wojewódzkiego PEPR, z drugiej natomiast zdecydowało przychylnie sano-wisko dyrektorów rzęsowskiego budownictwa, znanych działaczy i sympatyków sportu — inżynierów Stanisława Monikowskiego i Józefa Walsia. Rzeszowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego podjęło decyzję — wchodzimy na plac budowy, jeżeli w sprawie przerobić do końca 1960 r. przeszło 5 mln złotych. A więc 300 mln, przystępujemy do roboty.

Plac budowy. Różne są pacy. Ten przy ul. Pułaskiego w Rzeszowie, w bezpośrednim sąsiedztwie przelazowej Mikołki, nadaje się do wielu rzeczy, pod budowę jest jednak bardzo trudny. Pamięamy, raz już wybudowano w tym miejscu basen. Któśś zimowej wody, trawo, hukło potężnie i ściana basenu runęła, grzejąc się kilkanaście tysięcy złotych.

Ten sam plac jest równocześnie wymarzonym miejscem dla ośrodka sportowego — centra nie położenie, niemal w samym środku miasta, a przy tym doskonale tuż, tuż, zieleni, słońca. Pod koniec lutego ub. na placu zjawili się robotnicy. Równocześnie w hali WKKFIT wyznaczono miejsce obiektu: hala sportowa, basen kryty, otwarta pływalnia, korty. Ech, kiedyż to cacko będzie gotowe.

Na budowie ekipa RPBP wbiła pale pod przyszłe obiekty. Każdy cięższy element wymagał tutaj wzmocnienia gruntu. Echo walczyli się ściany basenu „Resovia” w dalszym ciągu strasznie... W zdradliwej ziemi wbito 118 potężnych pali. Ciągni-

Wizytujemy inwestycje sportowe Rzeszowszczyzny

ki zwoziły na plac czerwoną cegłę i szary cement...

Jesienią ubr. wybraliśmy się z kolegą na popołudniowy spacer. — Siuchaj! no — zagadnął, wskazując na czerwone mury budowy — jak oni ten dach budują. Wkłęsy będzie, czy jak? — Prawde mówiąc nie wiedziałem?

— No dobrze, dobrze — a jaka gwarancja, że ten nowy basen będzie pewniejszy od tamtego starego?

— Też nie wiedziałem... — A to długie, parterowe przejeżdża się po co?

— Daj spokój — zniecierpliwili się — wybrzyź się od przewodniczącego Grześkowiaka to ci objaśni... — Rezultat końcowy był jednak taki, że jako pierwszy sam wybrałem się na laka rozmowę. Przed kilkoma dniami miałem więc okazję wszystko dokładnie obejrzeć, o wszystko zapytać i co najważniejsze na każde pytanie otrzymać wyczerpującą odpowiedź. Od dzisiaj mogę z każdym spacerować ul. Pułaskiego...

— W ubiegłym roku — informuje tow. Grześkowiak, przedsiębiorstwo zgodnie z planem przerobiło sumę 5,7 mln złotych. Prace przy budowie odkrytej pływalni i na kortach są na ukończeniu. Sporo zrobiono przy wybudowaniu samej hali. Stoi już dwie ściany szczytowe, wzniesiono mury obiektu pomocniczego — małej sali treningowej, przystąpiono do wzniesienia rusztowań, za pomocą których montować się będzie elementy dachowe.

Warto tutaj dodać, że rozważania konstrukcyjne rzeszowskiej hali spotkały się z dużym zainteresowaniem w środowisku architektów z uwagi na nowoczesną, śmiałą koncepcję.

Hala przeznaczona na gry sportowe i gimnastykę z widowiskowością na 700 osób, ukończona zostanie jeszcze w tym roku. Pływalnia oddana będzie publiczności, młodzieży szkolnej i zawodnikom już w najbliższym se-

zonie — nareszcie... Na kortach trwają ostatnie prace. Jeszcze (te) zimy urządzi się tutaj lodowisko, a z nadejściem wiosny cztery piękne korty będą do dyspozycji entuzjastów tenisa. Rok 1961 rozpocznie również i zakończenie prac przy nadbudowie pawilonu WKKFIT, gdzie urządzenie zostanie hotel dla zawodników i działaczy.

Ostatni z obiektów — kryta pływalnia. Harmonogram dopiero teraz koncentruje tutaj zwiększone środki. Pozostało jeszcze dużo do zrobienia. Przepuszczalny termin zakończenia budowy — rok 1962.

— Z całą pewnością — mówi tow. Grześkowiak, wyprzedzimy wstępnie założone harmonogramy prac i przyspieszymy oddawanie poszczególnych obiektów ośrodka. W związku z tym koncentrujemy środki na ten rok przekazując przedsiębiorstwu aż 10 mln zł do przerobienia. Obowiązuje nas nowy plan: w roku 1961 — basen, korty, hala, a w 1962 kryta pływalnia i zakończenie I etapu robót przy budowie Wojewódzkiego Ośrodka Sportowego.

— Co to znaczy „pierwszego etapu”?

— Znaczy, że nie zamierzamy porzucić ani na tym, co już jest w budowie. Myśle o sztucznych iradwisu i boisku piłkarskim z beżnią i kompletem urządzeń dla lekkoatletyki. Mam nadzieję, że w latach 1963-65 uda nam się te plany zrealizować.

Rzeszów i nie tylko Rzeszów, bo ośrodek służyć będzie sportowcom, z całego województwa otrzyma więc piękny prezent. Nowoczesny, w całym tego słowa znaczeniu, nowoczesny w rozplanowaniu obiektów, w wykonaniu i urządzeniu netrz, nowoczesny w oprawie plastycznej, w śmiałych kolorach elewacji, wielo-

ni krzewów i drzew. To co pilnie nie jest widać dalekiej przyszłości. Wojewódzki Ośrodek Sportowy rośnie na naszych oczach i cieszy nas wszystkich

J. FILIPOWICZ

Rozpoczynamy dyskusję o rzeszowskiej I. a

Co robić, by podnieść poziom?

Analizując rozwój lekkiej atletyki w naszym województwie, z góry należy założyć, że w kategorii seniorów trudno będzie nam rywalizować z takimi ośrodkami jak Kraków, Poznań, czy Warszawa, ponieważ młodzież uzdolniona i wybijająca się w większej ilości wypadków po ukończeniu szkoły średniej „emigruje” do większych miast, celem kontynuowania dalszych studiów. Zarząd Rzeszowskiego Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki doszedł do wniosku, że naczelnym zadaniem jest wzmocnienie pracy z młodzieżą.

Rok ubiegły był okresem eksperymentalnym w pracy z młodzieżą (14-16 lat) i juniorami (16-18). Brakiem w tej naszej robotce będzie małe doświadczenie i niedopracowanie lekkiej atletyki dziecięcej (12-14 lat). Miniony sezon w zupełności potwierdził nasze założenia.

Rzeszowska młodzieżowa lekka atletyka poczyniła duże postępy. Dowodem tego była niespotykana dotąd ilość startujących, a co godne podkreślenia — przygotowanej młodzieży do okręgowych mistrzostw młodzików i juniorów. W ubiegłym roku poprawiono 30 rekordów okręgu w kategorii młodzików i juniorów. Na specjalne wyróżnienie zasługują spośród dziewcząt: Klimczak, Kasperkiewicz, Peleczar, Rejus Pał, Kordasiewicz, Ładoc, Sals-

macha, Wójciewicz, Sanecka, Lesiak i Brydak, a wśród chłopców: Rejowski, Buczyński, Madej, Margaj, Sek, Dybek, Szymaszek Bledowski, Krymski, Moczydłowski, Tokarz, Cięciata, Kąkol.

Podkreślić warto, że dużym plusem była sprawna organizacja zawodów, co wpłynęło na ich uatrakcyjnienie, dowodem czego była frekwencja. Wielką pomocą w popularyzacji i umasowieniu lekkiej atletyki były organizowane spartakiady, zawody szkolne międzyszkolne oraz liga juniorów. Uważamy, że umasowienie tej dyscypliny w naszym województwie jest już dostateczne. Ta młodzież, która mamy, winniśmy zapośredniczyć się szczególnie w Roskwiwie, byśmy mogli w lekkiej atletyce młodzieżowej dorównać okręgom produkującym trenerów, instruktorów i nauczycieli wychowania fizycznego, muszą pracować więcej niż dotychczas, bardziej systematycznie, a zwłaszcza w okresie miesięcy zimowych, co na pewno — w pełnym sezonie letnim — da oczekiwane wyniki.

W zrozumieniu realizacji naszych założeń okazał nam dużą pomoc WKKFIT, finansując obóz młodzików, który zorganizowany został w dniach 27 grudnia ub. do 6 bm. w Iwoniczu-Zdroju. Na obozie zgrupowaliśmy najlepszą młodzież, stwarzając jej bardzo dobre warunki do treningu i wypoczynku. Założeniem zgrupowania było nauczenie właściwych form pracy w okresie przygotowawczym.

Przezokólnymi 14 dziewczętami i 27 chłopców. Kadra trenersko-instruktorska rekrutowała się z naszego okręgu, a kierownikiem szkoleniowym był mgr Moroch, przewodniczącą Centralnej Rady Treเนอร์ów, kierownikiem administracyjnym była Janina Silek — przez ROZLA.

Włodzimierz Krupinski

przew. Woj. Rady Trenerskiej LA

Tym właśnie wystąpieniem trenera Wł. Krupńskiego, mamy zamiar rozpocząć szeroka i szczerą dyskusję na temat rzeszowskiej lekkiej atletyki, tym bardziej, że coraz liczniej dają się słyszeć głosy donoszących się, dlaczego tak słabo „stoimy” w seniorach. Czekamy na dalsze wypowiedzi, tak trenerów, instruktorów, działaczy, jak i samych zawodników, a chętnie również zamieszczaj będziemy interesujące uwagi sympatyków „królowej sportu”.

REDAKCJA

ZWOJEWODZINA

Poniedziałek 16 stycznia 1961 r.

APTEKI
NOCNE DYZURY APTEK
Apteka Społeczna nr 2
ul. Gosłara 1
Staly dyżur nocny:
Apteka Społeczna nr 4
ul. Dąbrowskiego 58

TEATR
Państwowy Teatr im. W. Sieroszkowej — Śmierć komiwojżera godz. 19
Scena miniaturowych aktorów „Bajka” (Rzeszów Dom Kolejarza — pl. Zwycięstwa) „Bractwo figlarzy” godz. 19

KINA
ZORZA (ul. 3 Maja) — Lekcja miłości (szwedz. l. 18) godz. 15.30, 17.45

Dama kameliowa (USA l. 16) wspólnie z imprezą estradową godz. 20.

SWIT (ul. Langiewicza) — Złamana strzala (USA l. 12) godz. 17 i 19

MEWA (ul. Dąbrowskiego) — Historia współczesna (pol. l. 16) godz. 17, 19.30

APOLLO (Staromieście) — Nędznicy I ser. (NRD l. 14) godz. 16.30, 18.30

PRZODOWNIK (ul. Pastrowskiego) — Teresa Raquin (franc. l. 16) godz. 17, 19.15

WDK (ul. Okrzei 7) — Koncert Czajkowskiego (radz. l. 19) godz. 17, 18, 20

DEBICA UCIECHA — Decyzja (pol. l. 18)

GORLICE GORNIK — Kawaler króla jęgotności (jęz. pol. l. 16)

WIARUS — Faustyna (hiszp. l. 18)

JAROSLAW GDYNIA — Miłość należy cenić (radz. l. 12)

OKA — Bulwar Zachodzącego Słońca (USA l. 18)

KROSNO PIONIER — Oko za oko (franc. l. 18)

LUBACZOW MELODIA — Wyprawa za trzy morza I ser. (radz. l. 14)

LEZAJSK RADOSC — Rok pierwszy (pol. l. 12)

LANCUT ZNICZ — Czarny Orfeusz (franc. l. 16)

HUTNIK — Kalosze szczęścia (pol. l. 16)

MIELEC, BAJKA — Chleb, miłość i... (wb. l. 16)

DK — Tama na Pacyfiku (wb. l. 18)

TECZA — Kosmos wzywa (radz. l. 12)

PRZEMYSŁ BAŁTYK — Nowa atrakcja (radz. l. 7)

OLIMPIA — Pół żartem, pół serio (USA l. 18)

ROMA — Krzyżacy (pol. l. 12)

PRZEWORSK WARSZAWA — Nieznany zdrajca (franc. l. 18)

SANOK POKOJ — Kolorowe pończochy (pol. l. 12)

SAN — Czerwony sygnał (wb. l. 14)

STĄŻYCY ODRODZENIE — Dramat w kosmosie (radz. l. 14)

STALOWA WOLA BALLADA — Szatan z VII klasy (pol. l. 10)

WRZOS — Zona plekarza (franc. l. 18)

TARNOBREZG WISLA — Meksyk w ogniu (meksyk. l. 16)

USZKIBY ORZEŁ — Iwan Groźny I ser. (radz. l. 16)

Uwaga: repertuar kin podaje my wg informacji CWF.

Nowe drużyny ZHP

W pow. leskim coraz więcej dziewcząt i chłopców nosi w klapie harcerską lilijkę. W ostatnim okresie powstały 3 następne drużyny w Liceum Ogólnokształcącym w Lesku i w Szkole Podstawowej w Myszkowcach. W Lesku powstał również zastęp skupiający młodzież pozaszkolną. Jak dochodzą nas słuchy, nie koniec na tym. (m)

Wątpliwa dekoracja

Ropczyce, które w przyszłym roku obchodzić będą 600-lecie swojego istnienia, nie imponują przybyszowi arcy ciekawymi pomnikami przeszłości. Można natomiast obejrzeć w tej chwili i to w centrum miasta, bo w Rynku niezmiernie atrakcyjną „budowę”. Jest nią pokazanych rozmiarów szopa-kiosk. Wybaczcie Czytelniczki, że nie udzieliłmy Wam wyczerpującej odpowiedzi. Kto był jej projektantem, jaki jest koszt jej budowy, i jaką ona spełnia rolę. Wolimy te szczegóły pominąć. Ale za to wielkim głosem wołamy do ojców miasta. Zilkwidujcie tę szpeczącą Wasze miasto budę! Na składowanie kawałków drewna, papierowych pudełek i innych śmieci, którą ów kiosk naładowany jest aż po brzegi — radzimy wyszukać inny obiekt. (beta)

Ośrodek naukowy w Podgrodziu — działa

— Pomyślany jest on jako wzorowa placówka doświadczalna. Chodzi bowiem o to, aby przekonać wszystkich hodowców bekoniów, że tuczenie trzody chlewnej paszą treściwą daje lepsze wyniki, aniżeli tradycyjną karmą skrobiową. W ośrodku doświadczalnym w Podgrodziu koło Dębicy, tuczy się przede wszystkim paszami białkowymi, a więc — śrutą jęczmienną, otrębami z domieszki zieloną, a także paszą zieloną. Tucznie karmą białkową daje w efekcie lepsze mięso — słowem, pozwala na wyhodowanie bekoniów z prawdziwego zdarzenia.

Hodowla prowadzona jest pod opieką zootechników. Konsultantem naukowym jest dr Zalewski z Uniwersytetu Lubelskiego. (ger)

Most na rzecę Wielopolce

Od jesieni ubiegłego roku w Skrzyszowie pow. Ropczyce trwają prace przy wznoszeniu nowego mostu na rzecę Wielopolce. Dotychczasowy most był wybudowany w pierwszych latach po wojnie. Tegoroczna powódź dała się mu mocno we znaki. Fale przybierającej wody nachyliły go na jedną stronę. Nie było rady. Most musiał być rozebrany. Faktem godnym podkreślenia jest, że przystąpiono do budowy mostu bardziej trwałego, bo z żelbetonu. Dzisiaj stoją już filary. Mimo częstych opadów, a przede wszy

„Dzięki” tylko MPRB

Trudno to sobie nawet wyobrazić, że w nowo odbudowanym magazynie w pawilonie maszyn rolniczych PZGS w Mielcu, rozjaśniła się „mroki” przy pomocy świeczki lub lampy naftowej. Ten system oświetlenia nie jest ani wygodny, ani też nie gwarantuje pełnego bezpieczeństwa przeciwpożarowego. A wszystko przez MPRB w Mielcu, które mimo kilkakrotnych terminów nie wykonało dotychczas instalacji elektrycznej.

Ciekawe, jak długo potrwa obecna zabawa w przekładanie terminów? Może nam MPRB wyjaśni? (r. n.)



I znów spadło na ziemię trochę śniegu. Zaraz jednak stopniał, pozostawiając zwłazszcza na szosach cienką warstewkę lodu. Dlatego kierowcy nie powinni odczuwać zbyt wielkiego zaskoczenia, że w czasie jazdy po oblodzonych szosach, gdyż szcze gólnie na zakrętach, w wyniku zeszliznięcia się opon, nie trudno o tragiczny wypadek. Apeluujemy również do służby drogowej o systematyczne posypywanie szos drobnym piaskiem.

Foto: E-ski

skim dwukrotnego przerwania prac z powodu wezbrania wód Wielopolki, grupa robotników zdołała uciec z pierwszymi robotami przed mrozem i opadami śniegu. Większość materiałów jest już zwieziona. Nowy most na Wielopolce jest bardzo potrzebny Skrzyszowowi.

K. Eski

Na naukę nigdy nie jest za późno

Kto jeszcze do tej pory nie skorzystał z możliwości uzupełnienia swego wykształcenia w zakresie szkoły podstawowej — powinien skorzystać z nadarzającej się okazji. Zgodnie z zaleceniem Min. Oświaty organizowane są klasy semestralne szkoły dla pracujących.

Nauka rozpoczyna się 1 lutego. Wpisy do klas wstępnych i V semestralnych oraz VI i VII trwają do końca stycznia każdego dnia od godz. 16.

Bliższych informacji udziela kancelaria Szkoły dla Pracujących w Rzeszowie, ul. Grunwaldzka.

KOMUNIKAT

Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Rzeszowie zawiadamia że przewodniczący, z-ca przewodniczącego i sekretarz przyjmują obywateli w sprawach skarg i wniosków w poniedziałki i piątki każdego tygodnia od godz. 9 do 11, a ponadto w piątki każdego tygodnia po godzinach pracy od godz. 15 do 17.

Kierownicy wydziałów wzajemnie upoważnieni przez nich pracownicy przyjmują codziennie od godz. 10 do 13.

Przyjmowanie skarg ustnych do protokołu odbywa się codziennie we właściwych wydziałach Prezydium PRN od godz. 9 do 13.

Prezydium PRN K-093/1

KOMUNIKAT

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Rzeszowie zawiadamia wszystkie zakłady pracy i instytucje na terenie Rzeszowa, że z dniem 1. I. 1961 r. wprowadzona została obniżka stawek taryfowych za zużycie wody dla celów przemysłowych i użyteczności publicznej.

Poprzednia cena za zużycie 1 m³ wody wynosiła zł 2 obecna wynosić będzie zł 1,50.

Poprzednio odpłatność za kanalizację wynosiła 0,50 zł — obecnie 0,30 zł za 1 m³ zużytej wody.

Ceny wymienione dotyczą jednostek uspołecznionych, zakładów przemysłowych oraz pozostałych odbiorców, z wyjątkiem gospodarstw domowych, których obowiązują stawki dotychczasowe.

K-089/1 Dyrekcja MPWIK

Pracownicy poszukiwani

Kopalnie i Zakłady Przetwórcze Siarki „Tarnobrzeg” zatrudnią od zaraz:

- 1) INŻYNIERÓW na stanowiska kierowników warsztatów: napraw aparatury kontrolno-pomiarowej, elektrycznego, wydziału remontowo-budowlanego, antykorozyjnego i renowacyjnego.
- 2) INŻYNIERÓW ds. koordynacji projektów: aparatury kontrolno-pomiarowej, wodno-kanalizacyjnych, kolegowych urządzeń mechanicznych dla zakładów chemicznych, ogrzewnictwa i gazu, łączności, aparatury — kontrolno-pomiarowej, bud.-architektonicznych.
- 3) INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW eksploatacji aparatury kontrolno-pomiarowej i urządzeń wodno-kanalizacyjnych.

Podania wraz z życiorysami przysyłać należy do Działu Kadry. K-095/3

STARSZEGO KSIĘGOWEGO przyjmie natychmiast Powiatowa Przychodnia Obwodowa w Rzeszowie, ul. Świerczewskiego 8. Warunki pracy i pracy do omówienia na miejscu. K-076/1

Stowarzyszenie Plantatorów Przetwórczych Roślin Okopowych „Przeworsk” w Przeworsku pl. Mickiewicza 11 zatrudni zaraz 3 INŻYNIERÓW — AGROTECHNIKÓW w charakterze inspektorów agrotechnicznych na rejonach Jarosław, Lubaczów, Mielec. Podania kierować prosimy na adres Stowarzyszenia. K-062/2

INŻYNIERA BUDOWLANEGO lub MECHANIKA na stanowisko naczelnego inżyniera przyjmują zaraz Zakłady Mięsne w Przemysłu. Warunki pracy i pracy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia kierować do Zakładów w Przemysłu, ul. Kopernika 80. K-058/2

6 TOKARZY, 15 TOKARZY REWOLWEROWYCH, 3 SZLIFIERZY, 10 ŚLUSARZY zatrudni natychmiast Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego w Dębicy. Warunki pracy i pracy do omówienia w Dziale Kadry i Szkolenia Zawodowego codziennie w godzinach pracy. K-075/2

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości.

Km: 216/60

Komornik Sądu Powiatowego w Łańcucie Roman Bartnik na podstawie art. 685 i 688 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 22 lutego 1961 r. o godz. 9, w Sądzie Powiatowym w Łańcucie w sali nr 29 odbędzie się publiczna licytacja nieruchomości obj. lwh. 388 N gm. kat. Głuchów dłużnika Józefa Karpa własnej, o obszarze 43 ar. 65 m². Na nieruchomości tej znajduje się dom mieszkalny drewniany, budynek gospodarczy, studnia i drzewa owocowe i użytkowe. Nieruchomość ta wraz z przynależnościami została oszacowana na 155,340 zł — cena wywołania wynosi 116,505 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmie w kwocie 15,534 zł. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno jest oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego w Sądzie Powiatowym w Łańcucie w biurze nr 29. Łańcut, dnia 6 stycznia 1961 r.

Komornik: (Roman Bartnik) K-094/1

Rzeszowskie Zakłady Gastronomiczne w Rzeszowie OGŁASZAJĄ PRZETARG

na dostawę lodu naturalnego dobrej jakości, czystego, dla potrzeb zakładu w ilości 1.000 ton.

Firmy lub osoby reflektujące na dostawę lodu w wyżej wym. ilości winny składać oferty obejmujące:

- a) wyrąb lodu,
- b) wózkie własnym środkiem transportowym,
- c) załadowanie, wyładowanie, ułożenie w pyżmie i z izolowaniem.

Oferty należy składać w kopertach zalakowanych w sekretariacie przedsiębiorstwa Rzeszów, ul. Grodzisko 3a. Dyrekcja zakładów zastrzega sobie wybór oferenta. Otwarcie kopert nastąpi w dniu 25 stycznia 1961 r. o godz. 10 w biurze przedsiębiorstwa. K-0090/1

Ogłoszenia drobne Sprzedaż

CEGLE biały gat. I, wapno polca Hurtonia M. Rzekiecki, Bydgoszcz, Emilii Piłater 20. K-064/10

DOM w Przemysłu, jednopiętrowy lub polewa — tanio sprzedam. Wiadomość: Marchlewskiego 8, (administrator). G-0044/2

MATERIAŁY budowlane: cement, cegła, wapno, siatka, belki żelazne używane, pustaki itd. poleca: Budomat Ostrów Wielkopolski, Wolność 13. Pg-037/3

POLE 3 względnie 4 ha, własne możliwości zabudowy. Na wsi niedaleko Krotoszyńska i Ostrowa (pożnaskie) — sprzedam. Dolata, Krotoszyń, Świerczewskiego 18. Pg-038/1

SPRZEDAM pole orne i parcelę w Dębicy. Wiadomość: Dębica, Młynarska 5. Pg-036/1

Zguby

HALIGOWSKI Stanisław, zgubił legitymację szkolną nr 8/II „d/” 60 wydaną przez Szkołę Rzemiosł Budowlanych w Rzeszowie. G-0082/1

KOT Stanisław, zgubił książeczkę ubezpieczeniową nr B 368247 członków rodziny — wydana przez Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania — Rzeszów. G-0083/1

JACHIMOWSKA Marianna, zgubiła legitymację nr 007357 wydaną przez J.W. w Rzeszowie. G-0085/1

MAKSYMISZYN Kazimierz, zgubił świadectwo dojrzałości wydane w 1945 r. przez Liceum Ogólnokształcące — Krosno. Pg-039/1

DEMIANOWICZ Julia, zgubiła świadectwo ukończenia 7 kl. Szkoły Podstawowej wydane przez Inspektorat Oświaty w Gorlicach. G-0066/1

MAZUR Zbigniew, zam. Wzdów, pow. Brzozów, zgubił dnia 23 grudnia 1960 r. dokumenty: dozwolenie osobisty wydany przez KP MO — Rzeszów, książeczkę wojskową WRK — Rzeszów, prawo jazdy kat. II. Łaskawy znalazca proszony o zwrot za wynagrodzeniem. G-0064/1

Lokale

PRZYJME na mieszkanie pania. Wiadomość: Rzeszów, Zielony rynek, PSS kiosk 26. G-0061/1

Różne

ZA długi meza Franciszka Raka nie odpowiadam. Rak Marla. G-0060/1

Nauka

KORESPONDENCYJNE Kursy Księgowa. Informacja: Lublin, skrytka pocztowa 105. K-049/10

KORESPONDENCYJNE kursy spawania acetylenowego, elektrycznego. Wpisy przyjmuje, informację pisemnych udziela — Wojewódzki Zakład Szkolenia, Kraków, Mazowiecka 8. K-034/4

KURSY korespondencyjne kreskówki budowlano-konstruktoryjne, maszynowych, kosztorysowania. Wpisy przyjmują, informację pisemnych udziela Ośrodek Szkolenia Kraków, Westerplatte 11. K-001/12

ZAKŁAD Doskonalenia Przemiosła w Rzeszowie przeprowadza kursy spawania elektrycznego i acetylenowego. Uczestnicy kursu po zdaniu egzaminu otrzymują książkę spawacza uprawniającą do wykonywania zawodu. Zgłoszenia przyjmuje Zakład Doskonalenia Przemiosła w Rzeszowie, ul. Lwowska 27, tel. 20-20. K-0091/2

Zgubiono dowód rejestracyjny samochodu „Warszawa Pink Up” nr rej. 1810, zarejestrowany na Rzeszowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego — Rzeszów, ul. Dekerta 16. K-0092/1

NOWINY RZESZOWSKIE

— pismo codzienne wydaje Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie” — RSW „Prasa”. Redaguje kolegium. Adres redakcji: Rzeszów, ul. 22 Lipca. TELEFONY: Centrala 2056, 2057, redakcja naczelna 4775, zastępca redaktora naczelnego 4658, redakcja nocna 5017, administracja 4656, sportowy 4358, sekretarza redakcji i wszystkie działy łączą centrala. Oddziały redakcji: Przemysł, ul. Waryńskiego 15, tel. 2700, Krosno, ul. Nowicki 12, tel. 498, Tarnobrzeg, ul. 1 Maja bl. 3a, tel. 294, Biuro Reklam i Ogłoszeń — 4652.

Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmowane są w terminie do dnia 15 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty przez: urzędy pocztowe, listonoszy oraz oddziały i delegatury „Ruch”. Można również zamówić prenumeratę dokonując wpłaty na konto PKO I OM Rzeszów nr 9-4-445 PUPiK „Ruch” w Rzeszowie, ul. Asnyka 9. Cena prenumeraty miesięcznej — zł 12,50 kwartalnej — zł 37,50, półrocznej — zł 75, rocznej — zł 150.

Druk. Rzeszowskie Zakłady Graficzne — Rzeszów. P-5-91